

Niepokój apokalipsy

Dzisiaj w prorocत्वach

„Ludzie omdlewać [drętwieć] będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat [zamieszkałą ziemię]” — Łuk. 21:26.

Strach przed awarią światowych systemów komputerowych 1 stycznia 2000 roku (pluskwa milenijna lub kryzys Y2K – z ang. „year 2 kilo bug” – „problem roku 2000”) doprowadził wielu w 1999 roku do gromadzenia zapasów wody butelkowanej, baterii, świec i żywności w puszkach oraz do kupowania „zestawów przetrwania”. Wielu ludzi nurtowało wówczas pytanie: czy samoloty spadną z nieba w sekundę po północy, 12/31/1999? Kiedy nadszedł 1/1/2000 i nie wydarzyło się nic niezwykłego, „eksperci” komputerowi zostali zdyskredytowani. Niewielu krytyków dostrzegało fakt, że firmy rozpoczęły przygotowania do tego wydarzenia z ponad dziesięcioletnim wyprzedzeniem.

Inne apokaliptyczne przepowiednie nie były już tak powszechne ani wiarygodne. Pokazują one jednak, jak niepokój otaczał scenariusze „końca świata”.

Kalendarz Majów 2012: 21 grudnia 2012 roku zakończył się pierwszy „Wielki Cykl” długiej rachuby kalendarza Majów. Wielu błędnie interpretowało to jako absolutny koniec kalendarza, który śledził czas nieprzerwanie od daty 5125 lat wcześniej.

Harold Camping: ten ewangelista radiowy publicznie przepowiedział konkretne daty „Dnia Sądu Ostatecznego” 12 razy. Dwie dotyczyły 1994 roku (tytuł wydanej książki to: 1994?) oraz 21 maja 2011 roku – jego zapowiedź upływu dokładnie 7000 lat od biblijnego potopu – później zmieniona na 21 października.

Prawdziwa Droga: tajwański przywódca religijny Hon Ming Chen powiedział, że Bóg pojawi się w amerykańskiej telewizji 25 marca 1988 roku aby ogłosić, że zejdzie na Ziemię w następnym tygodniu w fizycznej formie identycznej z Chenem.

Kometa Halleya: kiedy kometa zbliżyła się do Ziemi w 1910 roku, francuski astronom Camille Flammarion użył „spektroskopii”, aby wykryć w jej ogonie gaz cyjankowy, który, jak twierdził, mógł „zaimpregnować atmosferę i być może zdusić wszelkie życie na planecie”. New York Times opublikował: „Kometa może zabić całe ziemskie życie”. Powstała panika. Maski gazowe i butelkowane powietrze stały się pożądanymi towarami.

Wielki potop: Johannes Stöffler, szanowany niemiecki matematyk, przewidział w 1499 roku, że wielki potop obejmie świat 20 lutego 1524 roku, kiedy to wszystkie znane planety znajdą się w jednej linii pod znakiem Ryb. Pamflety zapowiadające nadchodzący potop wywołały powszechną panikę, w tym u pewnego niemieckiego szlachcica, który zbudował trzypiętrową arkę.

Zegar zagłady i Armagedon

W 1947 roku magazyn The Bulletin of the Atomic Scientists stworzył „Zegar Zagłady”, wykorzystując obraz apokalipsy (północ) i idiom eksplozji nuklearnej (odliczanie do zera) do oceny zagrożeń dla ludzkości. Jest on co roku weryfikowany przez radę, w skład której wchodzi 11 laureatów Nagrody Nobla. Każdego stycznia wskazówki zegara są ustawiane tak, by wskazywały podatność świata na katastrofalne zniszczenie przez broń jądrową lub inne zagrożenia. Obecnie wskazuje on 100 sekund do północy, czyli tyle samo co w poprzednim roku. Jednak dwa miesiące później zarząd wydał nowe oświadczenie po inwazji Rosji na Ukrainę, lecz nie zmienił zegara.

Apokaliptyczny niepokój: religia, nauka i obsesja Ameryki na punkcie końca świata to tytuł książki Anthony’ego Aveni z 2016 roku, śledzącego amerykańską obsesję na punkcie przepowiedni końca świata. Pandemia koronawirusa, ogólnoświatowe rozmowy o zmianach klimatycznych i ponowne zagrożenie wojną nuklearną odmłodziły ten termin. Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow ostrzegł niedawno przed „poważnym ryzykiem” wojny nuklearnej o Ukrainę. Gospodarz rosyjskiej telewizji postulował: „Znając nas, znając naszego przywódcę [...] najmniej prawdopodobny wynik, że wszystko to zakończy się uderzeniem nuklearnym, wydaje mi się bardziej prawdopodobny”. Sekretarz Generalny ONZ António Guterres stwierdził: „Perspektywa konfliktu nuklearnego, kiedyś nie do pomyślenia, jest teraz z powrotem w sferze możliwości”.

„The Atlantic” opublikował taki oto akapit przewodni: „III wojna światowa, tym razem z wieloma państwami uzbrojonymi w broń jądrową. To koszmarny scenariusz, który prześladowa wielu ludzi, gdy straszliwa wojna Rosji na Ukrainie rozszerza się, zmierzając ku granicom NATO, podsycając dalsze zaangażowanie Zachodu, wciągając inne potęgi i wzbudzając nuklearne groźby prezydenta Władimira Putina. To nie jest najbardziej niepewny moment od najgorszych chwil zimnej wojny – przynajmniej jeszcze nie teraz”.



Biblijny Armagedon

Księga Objawienia używa terminu Armagedon do opisanie ostatecznej bitwy na ziemi między dobrem a złem: „A są to czyniące cuda duchy demonów, które idą do królów całego świata, aby ich zgromadzić na wojnę w ów wielki dzień Boga Wszechmogącego. Oto przychodzę jak złodziej; błogosławiony ten, który czuwa i pilnuje szat swoich, aby nie chodzić nago i aby nie widziano sromoty jego. I zgromadził ich na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon” (Obj. 16:14-16).

Słowo to, pochodzenia hebrajskiego, kojarzy się biblijnie ze wzgórzem Megiddo, strategicznym miejscem bitwy w starożytnym Izraelu. Jego związek z „wielkim dniem Boga Wszechmogącego” wskazuje na proroctwa dotyczące objawienia się Jahwe światu. „Dlatego oczekujcie dnia – mówi Pan- w którym wystąpię jako oskarżyciel. Bo mam zamiar zgromadzić narody, zebrać królestwa, aby wylać na nie swoją popędliwość, cały żar swojego gniewu. Zaprawdę, cała ziemia będzie pożarta ogniem mojej żarliwości” – Sof. 3:8. „Pan wyrusza jak bohater, jak wojownik budzi zapał do walki, rzuca donośny zew bojowy, wydaje okrzyk, nad swoimi wrogami odnosi zwycięstwo. Już długo milczałem, nie odzywałem się, powstrzymywałem się; lecz teraz jak rodząca będę krzyczeć, będę zawodzić i skomleć” – Izaj. 42:13-14.

Bóg powstrzymuje się teraz od jawnej ingerencji w sprawy świata. Wielu pyta dlaczego. Inni kwestionują Jego istnienie. Z drugiej strony, lud Boży poprzez studiowanie proroctw jest zachęcany do cierpliwości, wiedząc, że w odpowiednim czasie On powstanie i ten obecny zły świat doświadczy symbolicznego ognia Jego zazdrości. Jednak zniszczenie systemów tego obecnego porządku społecznego nie przyniesie zniszczenia planety (Kazn. 1:4), a jedynie koniec złych systemów Szata-

na.

Apostoł Paweł, opisując ten sam Wielki Dzień Boga Wszechmogącego, pisze: „A o czasach i porach, bracia, nie ma potrzeby do was pisać. Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak **bóle na kobietę** brzemienną, i nie umkną” (1 Tes. 5:1-3). Ten ból, z okresami odpoczynku pomiędzy nimi, stanowi schemat wydarzeń od czasu pierwszej wojny światowej.

Ostateczny wynik obecnego niepokoju wśród narodów nie podlega rękóm ziemskich władców, lecz obiecanemu ustanowieniu królestwa Chrystusa. Podczas tysiącletniego panowania (Obj. 20:4,6) ustanowi On nowy, światowy rząd oparty na sprawiedliwości. „I widziałem nowe niebo [duchowe panowanie Chrystusa] i nową ziemię [zrekonstruowany stan społeczeństwa]; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza [niespokojne i zatrwożone masy ludzi] już nie ma” – Obj. 21:1.

W prawdziwym post-Armagedonie ziemia będzie obfitować w radość, gdyż Pan zniszczy wszystkie rozmaite systemy nieprawości. „Potem jednak przemienię ludom ich wargi na czyste, aby wszystkie mogły wzywać imienia Pana i służyć mu jednomyślnie [ramieniem]” – Sof. 3:9. Miłość zastąpi egoizm w sprawach ludzkich. Zmartwychwstanie umarłych do radosnego świata przyniesie błogosławieństwa, jakich żaden przywódca nigdy nie dostarczył swoim poddanym. „Słyszałem, jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, mówiło: Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków” – Obj. 5:13!

Redakcja